

Poznań przed 1 Maja

## W fabrykach — ruch

Zbliżanie się święta 1-Majowego sygnalizują także gigantofony ustawiane już na ulicach Poznania. W zakładach kończy się wiosenne porządki. Załogi realizują podejmowane czynności. Młodzież przygotowuje się do II Zjazdu ZMS.

Ile to spraw jest do załatwienia w zakładzie pracy można przekonać się na przykładzie Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych. Doprowadzenie do estetycznego wyglądu otoczenia fabryki, stanowisk pracy, wyremontowanie dróg, przyspieszenie niektórych procesów produkcyjnych. Taki jest wachlarz podjętych czynności, których ogólna wartość wynosi 554 tysiące zł.

Do nowego roku 1961 pracownicy Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów wyremontują ponad 10 „Starów”. Wartość tego czynu wyraża się kwotą 300 tysięcy zł. Dział urządzeń naprawczo-obslugowych zwiększy produkcję antyimportową o 50 tys. zł.

Podjęte przez załogę Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczej zobowiązania indywidualne i grupowe pozwolą na wykonanie rocznego planu w 103 procentach, co da dodatkową produkcję wartości 837 tys. zł.

Zmniejszenie odpadów i podniesienie jakości wyrobów szklanych — to centralne zobowiązanie pracowników Poznańskiej Huty Szkła — Antoninek. Przybliżona wartość: 71 tys. złotych.

Wśród licznych zobowiązań załogi Poznańskich Fabryk Wodomierzy i Gazomierzy zasługuje szczególnie na wyróżnienie mówiące o poprawie zaplecza odbiorców w części zamienne do produkowanych aparatów. Tak więc ba-

zy naprawcze gospodarki komunalnej otrzymają dostateczną ilość brakujących dotychczas części zamiennych do wodomierzy i gazomierzy. Dzięki zobowiązaniom załogi Zjednoczona Republika Arabska otrzyma o dwa miesiące szybciej 800 zamówionych wodomierzy. J. K.



Rok XVI

Wydanie AB

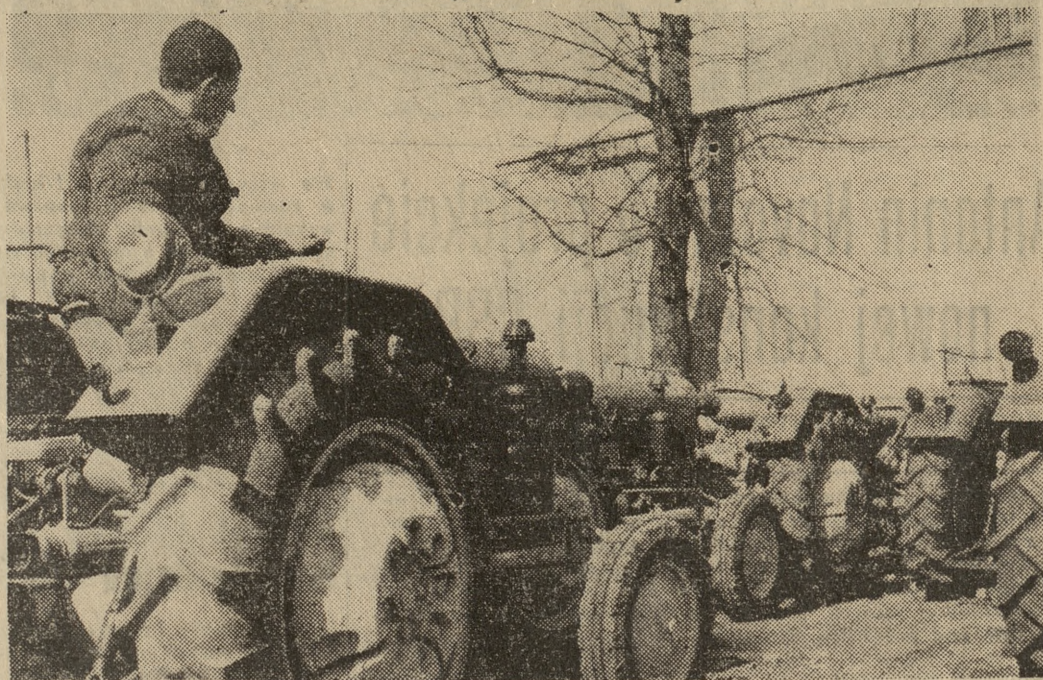
Poznań

środa, 20 kwietnia 1960

Cena 50 gr

Nr 94 (5042)

### Coraz więcej mechanicznych koni



„URSUS” — C-325

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym we Wrocławiu otrzymało pierwszą partię nowych „Ursusów” — C-325 do rozprowadzenia wśród gospodarstw dolnośląskich.

CAF — fot. Wołoszczuk

Około 3 mln. zł strat

### Czerwony kur nad Ziemią Łódzką

Nad Ziemią Łódzką rozszalał się czerwony kur. W ciągu 18 i 19 bm. we wschodniej województwa łódzkiego wybuchło łącznie 16 pożarów, które — mimo usilnych starań straży ogniowej — spowodowały straty, przekraczające wartość kwoty 3 mln. zł. W zgłoszonych 80 budynków oraz wiele martwego i żywego inwentarza. W przeważającej ilości wypadków przyczyną nieszczęść było nieostrożne obchodzenie się z ogniem, tak przez ludzi dorosłych, jak przez dzieci.

Najgroźniejszy w skutkach pożar szalał we wsi Lutosławice, pow. Piotrków, gdzie spłonęło 27 budynków.

## Krwawe rozruchy w Korei południowej Strzelanina i pożary w Seulu

Oburzenie na oszukańcze wybory Li Syn Mana

We wtorek rano stolica Korei południowej stała się świadkiem krwawych wydarzeń. Na tle szerzącego się w całym kraju oburzenia z powodu oszukańczych „wyborów” prezydenckich wybuchła w Seulu prawdziwa rewolucja. Tysięczne tłumy otoczyły plac prezydencki, w którym pod przewodnictwem Li Syn Mana obradował rząd, wznosząc okrzyki i obrzucając pałac kamieniami. Zgrupowane siły policji otworzyły do demonstrantów ogień, zabijając i raniąc wiele osób.

### Za 18 dni Mała Olimpiada

18 dni dzieli nas od największej, dorocznej wiosennej imprezy sportowej — Małej Olimpiady „Głosu” i Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Program tej popularnej imprezy w tym roku będzie szczególnie atrakcyjny. W niedzielę 8 maja na odświętnie udekorowanym Stadionie im. 22 Lipca zaplanowano znicze.

Start kadry narodowej lekkoatletów — o czym już informowaliśmy — będzie jednym z ważnych etapów przygotowawczych do występu na Olimpiadzie w Rzymie. Wielu znanych zawodników swoją karierę sportową rozpoczynało w przełajach Małej Olimpiady.

Do biegu starszych panów otrzymaliśmy już zgłoszenie p. Franciszka Walawskiego z Poznania, swe go czasu nieprzeciętnego za państwa. Trenował on przed wielu laty z triumfem olimpijskim w Los Angeles, niezapomnianym Januszem Kusocińskim. Start w imprezie „Głosu” zapewnił także prawie wszyscy uczestnicy przełajów organizowanych niedawno przez Olimpię i Wartę.

Zapamiętaj: zgłoszenia zawodników przyjmuje sekretariat POZLA w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, pokój 109. (p)

Rząd Li Syn Mana ogłosił w Seulu i kilku innych miastach stan wyjątkowy. Do stolicy ścigane są oddziały wojskowe. O zaburzeniach i demonstracjach donoszą z innych miast Korei południowej. Sytuacja w całym kraju jest bardzo napięta.

### Z ostatniej chwili

Pałac Li Syn Mana w Seulu był pod wieczór we wtorek nadal oblegany przez tłum demonstrantów, liczący około 30 tysięcy osób. Wokół pałacu trwały krwawe walki. Policja strzelała do tłumów z wozów pancernych. Przed zapadnięciem ciemności szereg budynków rządowych stało w ogniu, a dymy pożarów zasnuły całe miasto. Liczba zabitych nie jest dokładnie znana. Jedną z kilkunastu osób, zaś liczba rannych sięga kilkuset osób. W całym mieście słychać wybuchy granatów i gwałtowną strzelaninę z broni ręcznej.

Opozycyjna partia demokratyczna zażądała natychmiastowego zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego. Władze lisymanowskie wprowadziły godzinę policyjną oraz cenzurę prasy. Gmach rozgłośni radiowej w Seulu jest oblegany przez tłum demonstrantów. Samochody, tramwaje i autobusy są wracane i niszczone. Donoszą o zdemolowaniu przez demonstrantów kilku komisariatów policji.

Demonstracje przeciwko reżimowi Li Syn Mana, krwawo tłumione przez policję i

wojsko, odbywają się także w Pusanie, Taegu i innych miastach południowo-koreańskich. (PAP)

### Kto to?



Któż by, jeśli nie... Natasza Zylska. Przedstawiamy naszym Czytelnikom popularną piosenkarkę radiową i estradową.

CAF — fot. Rozmysłowicz

## Zamsarangijn Sambu przybywa do Polski

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa PRL, Aleksandra Zawadzkiego, przybywa dziś do Polski przewodniczący Prezydium Wielkiego Huralu Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej — Zamsarangijn Sambu.

Przewodniczącemu Z. Sambu towarzyszą:

L. Cend — członek Biura Politycznego i II sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej; Z. Banzar — wiceminister spraw zagranicznych MRL; C. Szagdar — przewodniczący Rady Wykonawczej Huralu Obsnurskiego Ajmaku. (PAP)

## Zaszczytne wyróżnienie młodzieżowców „Wiepofamy”

Nasze województwo może się już poszczycić pierwszą młodzieżową Brygadą Pracy Socjalistycznej. To zaszczytne miano nadano zetemesowskiemu zespołowi Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych na wczorajszym wspólnym posiedzeniu sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego ZMS i prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Metalowców.

Brygada, o której mowa, istnieje od listopada 1958 r. W jej skład wchodzi: Tadeusz Brylski, Zygmunt Cebulski, Jerzy Nieradko, Eugeniusz Pawłowski, Józef Walenciak i Bogdan Woźny. Ten, zgrany zespół, od pierwszych chwil swej istnienia wyróżnia się dobrą pracą. Z miesiąca na miesiąc, z kwartału na kwartał — znacznie przekracza wskaźniki produkcyjne. W ubiegłym roku młodzieżowcy wykonali na trzydzieści dni przed terminem

tokarnię TR-45; obecnie pracują nad drugą, taką samą maszyną, którą wykonują poza normalnymi godzinami pracy. Jesteśmy zobowiązani brygadzie, podjęte dla uczczenia II Zjazdu ZMS. Młodzi pracownicy „Wiepofamy” nazwali też swoją brygadę imieniem II Zjazdu ZMS. (mi)

## Wzorzyste dywany na łąkach

Ciepło i opady deszczu spowodowały wzmożoną wegetację roślin i drzew. W ciągu trzech dni drzewa w sadach pokryły się pączkami — w ogrodach zakwitły pierwsze kwiaty.

Efektownie wyglądają łąki pokryte młodą, zieloną trawą oraz pięknie już rozwiniętymi stokrotkami.

Z daleka łąki wyglądają jak wzorzyste dywany. (PAP)

## Znowu tragedia w Tatrach

W drugi dzień Świąt, Zakopane wstrząśnięte zostało nową tragedią, jaka rozegrała się w wysokich partiach Tatr. 18 bm., 23-letni alpinista — Wacław Karpiński, z Warszawy, wyruszył wraz z kolegą na wspinaczkę w rejon masywu Mnicha. W trakcie forsowania szczytu, wskutek nieznanych jeszcze bliżej okoliczności, W. Karpiński uduł się liną, która go ubezpieczała. Zwłoki tragicznie zmarłego alpinisty przetransportowane zostały spod ściany Mnicha do Zakopanego. Bada się obecnie okoliczności, w jakich zginął Wacław Karpiński. (PAP)

## Niebezpieczne rozmowy NRF

Zbliżony do kół rządowych NRF dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung” poinformował w tych dniach, iż przedstawiciele bońskiego ministerstwa obrony prowadzą obecnie z przedstawicielami szereg rozmowy w sprawie udostępnienia w tych krajach baz wojskowych i poligonów dla Bundeswehry. Powołując się na źródła „dobrze poinformowane”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” sugeruje, że rozmowy te przyniosły już pozytywne wyniki. (PAP)

## Michel Block przy Steinwayu

Młodziutkiego pianistę meksykańskiego wczoraj powitaliśmy w Poznaniu. Słyszeliśmy laureata Konkursu Chopinowskiego i podziwialiśmy jego grę.

Michel Block nie poskapił czasu, by opowiedzieć, co przeżył i przeżywa w Polsce. Nachwalił się nie może polskiej widowni, która umie ocenić poziom artystycznego wykonania utworów. Sam artysta — wysłuchując koncertów swoich współzawodników w Warszawie na Konkursie — z całą emocją przyklaskiwał widowni.

### 4 ofiary niewypałów

We wsi Jeżowo, pow. Nisko, czterech chłopców w wieku od 14—19 lat znalazło kilka niewypałów artyleryjskich. Podczas manipulowania przy jednym z tych pocisków nastąpiła eksplozja w wyniku której 17-letni Henryk Pieldel, 18-letni Tadeusz Bednarz i 19-letni Stanisław Grzymala ponieśli śmierć na miejscu; czwarty 14-letni Józef Kopacz w ciężkim stanie odwieziony został do szpitala w Stalowej Woli. (PAP)

Rozmawiamy z Michelem Block przy klawiaturze fortepianu, na którym za dwie godziny będzie pianista grał...

— Opuszcza Pan Polskę... Co teraz Pana czeka?

— Francja, Szwajcaria, Włochy, potem Cintra, Lizbona... piękny jest świat, gdy można grać, grać...

— A jeszcze potem?

— Stany Zjednoczone i — Meksyk...

Pusta jeszcze aula wypełni się niebawem miłośnikami muzyki. Koncert laureata ciągnie melomanów, jak magnes... (thn)

## Organizacja rozbrojeniowa w USA

Rząd USA postanowił powołać do życia specjalną organizację rozbrojeniową, której zadaniem byłoby sprawowanie pieczy i kontroli nad rokowaniami ze Związkiem Radzieckim w sprawie redukcji zbrojeń. Do sztabu tej organizacji powołani zostaną eksperci zbrojeniowi z różnych departamentów i agencji specjalistycznych. Według informacji agencji Associated Press, stanowisko szefa ma być powierzony „wybitnej osobistości cywilnej”, która ze względu na swe kwalifikacje i autorytet, będzie miała wszędzie otwarty dostęp. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Fielesiewicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejscowego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

GŁOS OBSERWATORA

## 4-ta klauzula

### Dyskusja nad statutem Partii Pracy

Prasa brytyjska żywo komentuje toczącą się w Partii Pracy dyskusję nad czwartą klauzulą statutu partyjnego. Klauzula ta, stwierdzająca, że ostatecznym celem Partii Pracy jest ustanowienie społecznej własności środków produkcji, dystrybucji i wytworzenia, została włączona do statutu w 1918 roku. Głównym jej inspiratorem był Keir Hardie, jeden z pionierów ruchu labourystowskiego, pierwszy deputowany reprezentujący w parlamencie niezależną Partię Pracy.

#### PRZESTARZAŁA?

Obecny przywódca Partii Pracy Hugh Gaitskell i jego najbliżsi współpracownicy głoszą już od dawna, że klauzula czwarta jest przestarzała. Po klęsce partii w wyborach państwowych Gaitskell stanowczo zażądał rewizji klauzuli. Sprawę przedyskutowano na posiedzeniu egzekutywy partyjnej, która postanowiła zachować w mocy czwartą klauzulę, w ten sposób niejako dezawuuując Gaitskella. Tym bardziej że w specjalnym oświadczeniu, wyjaśniającym przyjętą przez egzekutywę politykę partijną, przeciwnicy Gaitskella nalegali na włączenie do klauzuli — jak zalecał jeszcze przed swą chorobą Aneurin Bevan — formuły, stwierdzającej, że dla skutecznego planowania swego programu działania Partia Pracy musi uzyskać kontrolę nad „kluczowymi pozycjami gospodarki”. To można uczynić jedynie poprzez odebranie władzy nad gospodarką kapitalistom i przekazanie jej klasie robotniczej.

#### OCZYWISTY NONSENS

Oczywiście Gaitskell i jego przyjaciele jak najbardziej stanowczo sprzeciwiają się takiej polityce. Twierdzą oni m. in. że kluczowe gałęzie produkcji już znajdują się w rękach społeczeństwa. Tezę tę popiera gorąco prasa reprezentująca interesy kapitalistów.

Jest to oczywisty nonsens. Za czasów powojennych rządów Partii Pracy koleje, kopalnie, energetyka i gazownie zostały upaństwowione. Wprowadzono również pewne formy kontroli państwowej nad stalowniami i dalekobieżną komunikacją drogową. Konserwatyści natychmiast po objęciu władzy, odsprzedali kapitalistom przemysł stalowy i najbardziej dochodowe udziały w transporcie drogowym. Kopalnie i koleje, które zbankrutowałyby bez pomocy ze strony rządu, pozostały nadal pod nadzorem państwowym, faktycznie jednak pracowały dla przemysłu kapitalistycznego, dostarczając mu taniego węgla i środków transportu. Wszystko to spowodowało, że udział kapitalistów w dochodzie narodowym wzrósł nieproporcjonalnie w ciągu ostatnich lat. Ogromne fortuny powstały drogą kupowania

## Dom ogrzewany przez Słońce

Z interesującym projektem wystąpił ostatnio 55-letni inżynier angielski. Zamierza on zbudować dom, w którym jako źródło ciepła wykorzystana zostałaby energia słoneczna.

Inżynier Capps pracował nad swym projektem przez 30 lat. Według tego projektu dom miałby szklany dach. Przechodzące przez niego promienie słoneczne kierowane byłyby przy pomocy luster i soczewek do „zbiornika ciepła” znajdującego się w ziemi. (PAP)

i sprzedawania udziałów w kapitalistycznych przedsiębiorstwach. Wzrost wartości ziemi na korzyść prywatnych właścicieli jest jeszcze większy, niż na początku bieżącego stulecia, gdy rząd liberalny próbował jednak położyć jakąś tamę ekspansji prywatnej inicjatywy.

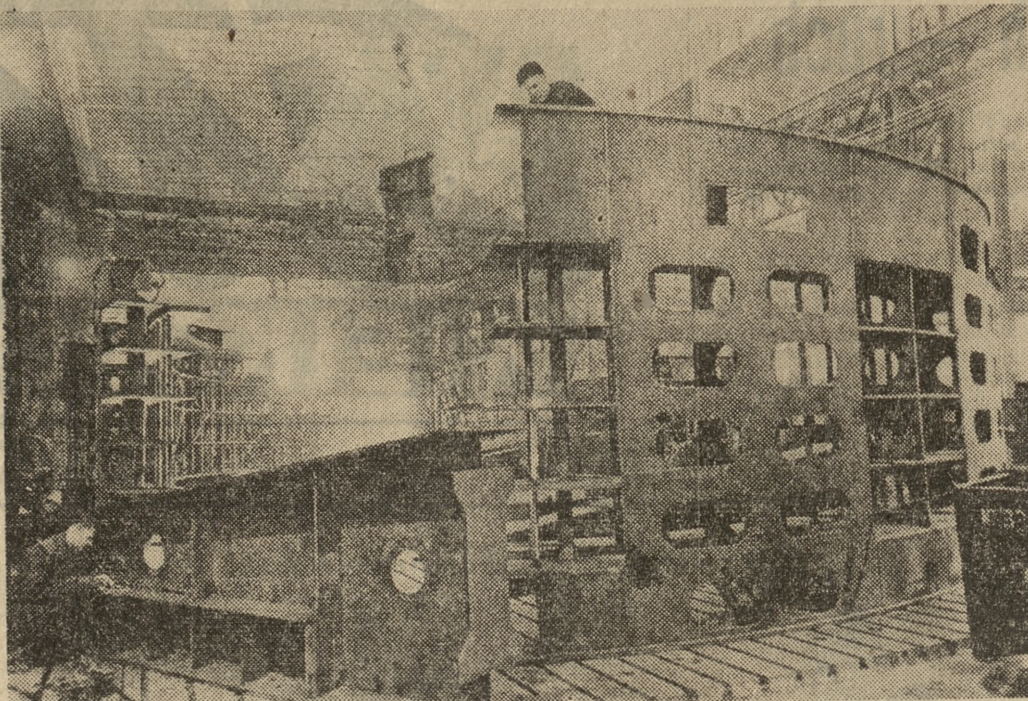
#### CZYŻBY NIEWIEDZIELI?

Jednocześnie Gaitskell i jego zwolennicy twierdzą, że sprzecznosci kapitalizmu dawno już zniknęły i że obecna gospodarka Wielkiej Brytanii może zapewnić pełne zatrudnienie oraz stały wzrost stopy życiowej narodu. Czyżby nie wiedzieli oni, że z powodu zmniejszonego zapotrzebowania na węgiel zamyka się jedną kopalnię po drugiej, że górnicy w hrabstwie Kent strajkują w obronie swego minimum egzystencji? Czyżby nie dostrzegali faktu, że również w innych dziedzinach gospodarki mnożą się przejawy recesji, a jeżeli popyt na artykuły konsumpcyjne utrzymuje się na dotychczasowym poziomie, to tylko dzięki szeroko rozwiniętej sprzedaży ratnej, co przecież nie może trwać wiecznie?

Te właśnie sprawy znajdują się na porządku obrad konferencji związków zawodowych i konferencji Partii Pracy w lecie i na jesieni. Dyskusja zapowiada się burzliwie. I zapewne mało będzie mówców, którzy poprą projekt pana Gaitskella w sprawie rewizji czwartej klauzuli statutu partyjnego.

Gordon Schaffer

## Warty łaninowskie



w Świerdłowsku.

We wszystkich działach fabryki w zakładach „Uralkroappar” wykonuje się montaż elementów hydrogeneratora o mocy 150 tysięcy kilowatów. Ten potężny agregat przeznaczony jest dla Chin. Na zdjęciu: spawanie części statora w dziale spawalniczo-kotłowym.

Fot. — CAF

## Antonin Novotný o projekcie nowej konstytucji CSR

### REFERAT NA PLENUM KOMITETU CENTRALNEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII CZECHOSŁOWACJI

Na plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — które obradowało w dniach 7 i 8 kwietnia br., wygłosił referat I sekretarz KC KPCz, prezydent Republiki Czechosłowackiej — A. Novotný. Omówił on zasady nowej konstytucji CSR oraz sprawę przygotowań do wyborów. Jak poinformował mówca, projekt nowej konstytucji poddany zostanie publicznej dyskusji.

Novotný stwierdził m. in. w swym referacie, że Republika Czechosłowacka rozwiązała już wszystkie podstawowe zadania przejścia od kapitalizmu do socjalizmu. We wszystkich gałęziach gospodarki narodowej zatriumfowały i umocniły się nowe, socjalistyczne stosunki produkcji.

W ciągu minionych 15 lat w

znacznym stopniu zlikwidowane zostały różnice gospodarcze i kulturalne między okręgami czeskimi i słowackimi.

Co się tyczy podstawowych cech nowej konstytucji, Novotný oświadczył, że powinna ona przede wszystkim wyrażać podstawowe przemiany — jakie zaszły w państwie i gospodarce czechosłowackiej, udokumentować istnienie dyktatury proletariatu, sojuszu robotników, chłopów i inteligencji oraz planowy rozwój gospodarki, opartej na własności socjalistycznej.

Mówiąc o zbliżających się wyborach, Novotný podkreślił, że będą one swego rodzaju kulminacyjnym punktem całego kompleksu zmian, dokonujących się w zarządzaniu gospodarką narodową i podziale terytorialno-administracyjnym państwa. Istotną treścią kampanii wyborczej będzie przede wszystkim dyskusja wokół projektu nowej konstytucji, w toku której obywateli będą zgłaszały wnioski i uzupełnienia do tego projektu. (PAP)

## Radioteleskop — olbrzym

W obserwatorium astrofizycznym w Biurakanie (Armenia), oddano do użytku olbrzymi radioteleskop interferencyjny, przy pomocy którego można obserwować obiekty kosmiczne, znajdujące się w obrębie naszej galaktyki, promieniowanie Słońca i inne zjawiska kosmiczne.

Anteny radioteleskopu mają kształt parabolicznych cylindrów, których ogólna powierzchnia odbijająca dochodzi do 4,5 tys. m<sup>2</sup>. (PAP)

# Piętnaście lat słusznej drogi

## W rocznicę polsko-radzieckiego układu o przyjaźni

mieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Jest jedną z wielkich historycznych zasług komunistów polskich, że dzięki swej orientacji klasowej, dzięki doświadczeniom płynącym z klęski wrześniowej, dzięki zrozumieniu polskiej sytuacji i jej potrzeb pierwszy stwierdził, że gwarancji nienaruszalności terytorium odrodzonej Rzeczypospolitej w jej historycznie sprawiedliwych granicach trzeba szukać jedynie w sojuszu z sąsiadami, a przede wszystkim w sojuszu z potężnym sąsiadem wschodnim.

### Początek przetargów

Na potwierdzenie słuszności tego stanowiska nie trzeba było długo czekać. Zaledwie rok minął od konferencji poczdamskiej, gdy mocarstwa zachodnie przekreśliły swe zobowiązania i za popracie ze strony niedobitych sił imperializmu niemieckiego dla swej polityki europejskiej zaczęły płacić obietnicą rewizji granicy z Polską, który to kurs znalazł swe zapoczątkowanie w wygłoszonej 6. IX. 1946 r. słynnej mowie stuttgartskiej ówczesnego amerykańskiego ministra spraw zagranicznych — Byrnesa.

Krzyk protestu potwornie zniszczonej i wycieńczonej Polski, przystępującej do zagospodarowania

Ziem Odzyskanych, mógł mieć nikt jedynie znaczenie. Nasze powoływanie się na uprawnienia moralne, na hekatomby ofiar, na zasługi dla zwycięstwa nad faszyzmem, pozostałyby głosem wołającego na puszczy, gdyby wилче zasady imperialistycznej moralności międzynarodowej mogły swobodnie decydować o kształcie świata. Okazało się wtedy właśnie, że głównym naszym atutem jest oparcie się o socjalistyczne mocarstwo, które jako jedyne z mocarstw Poczdamu, pozostało konsekwentnie wierne powziętym tam postanowieniom.

Sprawdzanie jednak zasadniczego przełomu, jaki na odcinku zabezpieczenia Polski przed imperializmem niemieckim przyniosło nowe ustalenie stosunków polsko-radzieckich, wyłącznie do konkretnego problemu obrony granicy na Odrze i Nysie, byłoby zawężaniem i pomniejszaniem jego historycznej wagi. Problem Odry—Nysy jest — jak powiedziano — najbardziej bijącym w oczy, najbardziej namacalnym. Przyczyny warunkujące jednak rzeczywistą dzielową wyjątkowość sojuszu polsko-radzieckiego leżą głębiej.

Przed wszystkim wspólnota ustroju, która sojusz ten w znacznym stopniu spowodowała, ułatwiła jego

pogłębienie i uczyniła go nierozdzielalnym. Właśnie więzy ideologiczne i wspólnota ustroju decydują o tym, że sojusz ten w międzynarodowym życiu Polski nie jest żadną „konstelacją polityczną”, lecz czynnikiem stałym.

Z drugiej strony historyczne znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, obok elementów wspólnoty socjalistycznej, polega również na tym, że czyni ono zadość odwiecznym potrzebom państwowości polskiej. Polska, wiążąc się z Związkiem Radzieckim, przekreśliła zarówno megalomańskie tendencje dwudziestolecia do stosowania brytyjskiej „balance of power” w warunkach polskiej słabości, jak i polityczną orientację Rzeczypospolitej szlacheckiej wymierzoną przeciw wschodniemu sąsiadowi za cenę coraz to nowych porażek na granicy zachodniej.

### Ani na moment

Idziemy tą drogą 15 lat. I przez 15 lat ani na moment nie mieliśmy powodów, aby jej słuszność poddawać w wątpliwość. Słuszność ta potwierdziła się w życiu, w praktyce międzynarodowej, w naszej wzrastającej pewności jutra. I to jest ta pełna gwarancja nierodowalności przemian w stosunkach między naszymi braćmi, budującymi socjalizm narodami, przemian, których wyrazem był układ z 21. IV. 1945 r.

Ryszard Drecki

MAŁA ENCYKLOPEDIA

## KONFERENCJA W BANDUNGU

Konferencja w Bandungu odbyła się w dniach od 18 do 24 kwietnia 1955 roku. Zaproszenie na nią wysłano wspólnie do 25 krajów Azji i Afryki: Indii, Indonezji, Pakistanu, Ceylonu, Gwatemali, konferencji była Indonezja — miasto Bandung znajduje się na wyspie Jawie, w południowej części Archipelagu Indonezyjskiego.

W konferencji uczestniczyło 15 krajów azjatyckich: Chińska Republika Ludowa, Japonia, Indonezja, Filipiny, Wietnamska Republika Demokratyczna, Wietnam Południowy, Laos, Kambodża, Syjam, Burma, Nepal, Indie, Pakistan, Ceylon, i Afganistan; 9 krajów Europy Wschodniej: Iran, Irak, Turcja, Syria, Liban, Jordania, Arabia Saudyjska, Jemen i Egipt; oraz 5 krajów afrykańskich: Sudan, Libia, Złote Wybrzeże (obecnie Ghana, wówczas jeszcze kolonia brytyjska), Abisynia i Liberia. Ogółem 340 delegatów na konferencję reprezentowało 1.305.000.000 ludzi, czyli przeważającą część ludzkości.

Podstawowym punktem obrad w Bandungu było omówienie pięciu zasad pokojowego współistnienia, zawartych w opublikowanej uprzednio wspólnej deklaracji premiera Chińskiej Republiki Ludowej Czuu En-lai i premiera Indii Nehru.

Owe pięć zasad to: wzajemne poszanowanie suwerenności i niepodległości narodowej, nieagresja, nieutrącanie się jednego państwa w sprawy wewnętrzne drugiego, równość i wzajemne korzyści we współpracy gospodarczej bez stawiania warunków politycznych oraz pokojowe współistnienie.

Powołując się na te zasady, uczestnicy konferencji uchwaliли na zakończenie obrad „Deklarację w sprawie zapewnienia pokoju i współpracy”. Została także uchwalona rezolucja potępiająca kolonializm, domagająca się równych praw dla wszystkich narodów oraz piętnująca dyskryminację rasową i narodową. Rezolucja stwierdzała ponadto, że wszystkie kraje powinny dążyć do ograniczenia zbrojeń oraz eliminacji broni atomowej i jądrowej pod skuteczną kontrolą międzynarodową, energią atomową zaś powinna być używana tylko dla celów pokojowych.

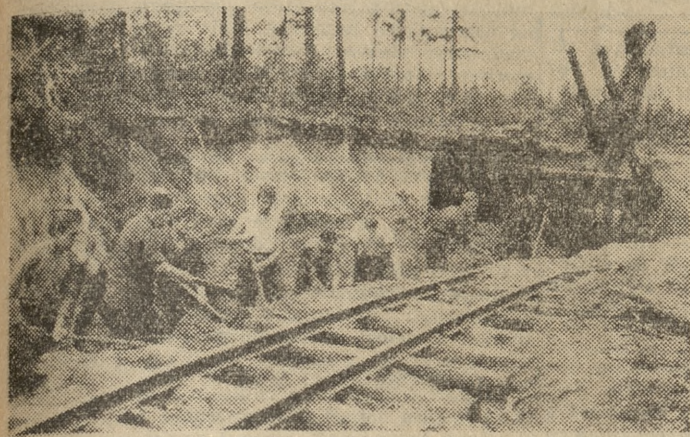
API

## Junacy, junacy

Przed bramą zbierała się paczka. Andrzej zgadł się z Henkiem o tym hufcu pracy w Bieszczadach. Śmiali się z nich wszyscy. Za kilka dni jednak obydwoj wyładowali: Andrzej w Bieszczadach, a Heniek w Nowych Tychach. Początkowo urok przygody zaciągnął chłopcom różowe oku-

rze mówiąc, to Andrzej myśli o budowie rurociągu naftowego ZSRR—Polska—NRD.

Za kilka dni na wszystkich budowlach pojawiają się znowu chłopcy w szarych mundurach, w czarnych beretach, ze znakiem OHP ZMS — Andrzej, Henki, Kaziki... Przyjdą budować i uczyć się. (jk)



lary. Krocząca koparka narzucała tempo budowy nowej drogi. W miarę upływu czasu narastało zmęczenie i czasami rozczarowanie. Ślubi pakiowali manatki i uciekali. Andrzej został. Zaciął zębami i przetrwał. Zmęczał, zaczął patrzeć po raz pierwszy na swoją pracę inaczej. Może myślał o swoim przyszłym zawodzie? Tym bardziej że właśnie o tych sprawach pisał Heniek z Nowych Tych.

Jest u nas sporo z Poznania. Wszyscy mówią, że rozpoczynamy tę murarską zaprawę. Na początku pełno było śmiechu, dziś idzie nam już



„w dechę”. Zresztą zobacz zdjęcie. Jestem ciekaw czy poznasz mnie na nim. U nas to niektórzy też przysnęli do domu. Reszta została. Jedzenie mamy dobre, a nowe mundury z fasonem. Dziewczęta ładne, ale na randki nie mamy zbyt wiele czasu, bo chodzimy do szkoły budownictwa. Niby zdobywamy tu fach. Mówią, że w następnym roku młodszy od 16—18 lat będą w 3-letnich szkołach budownictwa przy hufcach pracy ZMS-u. Otrzymają mieszkanie, umundurowanie, wyżywienie.”

Późną jesienią Andrzej wrócił do Poznania. Ciężko mu było pożegnać się z Bieszczadami. Zajął się najbardziej związanym ze świętecznym nastrojem — Poznańską Wytwórnią Win. To co usłyszeliśmy od dyrektora nie było zbyt budujące. Wielu pracowników nie stawiało się do pracy. Najgorzej przedstawia

ła się sytuacja w piwnicach — magazynach. Nie przyszło około 25 proc. załogi.

No, ale jedna jaskółka „wiosny” nie czyni. Na tarasy aparatu wykreciliśmy więc następny numer: Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów. Tu już było lepiej. Brak 6 proc. normalnego stanu załogi. W cyfrze tej objęto nieobecnych usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych. Kolejnym adresem była Poznańska Fabryka Wodomerzy i Gazomierzy. Informacja krótka — sto procent obecnych. Dziękujemy i wykrecimy numer „Stomila”. Również w tym Zakładzie kierownictwo nie narzekało na kłopoty z absencją. Tak samo było w „Gopłanie”. Następnym rozmówcą — dział ewidencji Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Poinformowano nas, że na 2900 pracowników fizycznych do pracy nie przyszło wczoraj 39.

Na zakończenie dzwoniliśmy do Poznańskiej Wytwórni Papierosów. I tam święta nie spowodowały „zakłóceń”.

Podsumowanie poświętecznej ankiety wypadło zatem na korzyść obowiązku. W większości zakładów pracownicy nie urządzili sobie „trzeciego święta”. (mi)

### Telefoniczny rajd

## Poświęteczny „remanent” w poznańskich zakładach pracy

Z dużym zainteresowaniem przystępowaliśmy wczoraj do przeprowadzenia naszych błyskawicznych wywiadów. Byliśmy ciekawi jak „odbiły” się dwa dni świąt w poznańskich zakładach pracy, czyli inaczej mówiąc, jaki był procent nieobecnych przy warsztatach produkcyjnych. Wiadomo: świąteczny wypoczynek... przejedzenie cośkolwiek rozleniwiają.

Telefoniczny rajd rozpoczęliśmy od zakładu jak najbardziej związanego ze świętecznym nastrojem — Poznańskiej Wytwórni Win. To co usłyszeliśmy od dyrektora nie było zbyt budujące. Wielu pracowników nie stawiało się do pracy. Najgorzej przedstawia

### W tym tygodniu...

...spotkania radnych z mieszkańcami, jak informują Dzielnicowe Komitety Frontu Jedności Narodu odbędą się: 20 bm., godz. 14 — Jeżyce spotkanie z załogą Fabryki Urządzeń Mechanicznych. 20 bm., godz. 18 — Nowe Miasto, szkoła podstawowa Antoninek. 20 bm., godz. 18 — Grunwald szkoła podstawowa, ul. Rawicka 11. 20 bm., godz. 14 — Stare Miasto, Zakłady Wytwarzania Ogniw i Baterii „Centra”, ul. Grochowe Łąki 4. (an)

B. G. — Państwowe Liceum Techniczne Teatrulnej znajduje się w Warszawie przy ul. Miodowej 22. Oprócz tego istnieje Wyższe Szkoły Teatrulne: w Łodzi (Szkoła Filmowa przy ul. Gdańskiej 32), w Krakowie przy ul. Starowiślniej 3, w Warszawie — przy ul. Miodowej 22. Co pewien czas Wojewódzki Dom Kultury, mieszczący się w Poznaniu przy Al. Stalingradzkiej organizuje kursy o podobnej tematyce. Radzimy więc i tam się udać, by uzyskać potrzebne informacje. (976)

„Motor WFM”. W tej chwili nie ma motocykli WFM w sprzedaży ratulnej. Można je otrzymać tylko na talony za gotówkę w cenie 7 tys. zł. (1069)

Jot. A. — Jarocin. Kawę ziarnistą, herbatę, kakao oraz przyprawy korzenne przechowuje się najlepiej w szklanych naczyniach z doszlifowanym korkiem, lub też bakelitową zakrętką. Przy niektórych artykułach metal wpływa bowiem ujemnie na ich aromat. (1097)

## Wieści z „zielonego rynku”

Na okres Targów — 200 ton truskawek

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza jest jedną z kilkunastu tego rodzaju placówek w naszym województwie. Obejmuje swoją działalnością handlową powiaty poznański i szamotulski. Jej zadaniem jest przede wszystkim zaopatrywanie Poznania i podmiejskich miejscowości wycieczkowych w warzywa i owoce.

W tej chwili w punktach detalicznych Spółdzielni można otrzymać bez ograniczenia takie nowaliki, jak: sałata, rzodkiewka, rabarbar, ogórki szklarniowe, itp. Natomiast w sezonie letnim przewiduje się sprzedaż około 400 ton owoców pestkowych (czereśnie, wiśnie, śliwki). Na okres Międzynarodowych Targów Poznańskich przygotowuje się 200 ton truskawek.

Niezależnie od sprzedaży detalicznej, Spółdzielnia do-

starcza owoców i warzyw innym instytucjom handlowym. Obecnie zawiera się umowy na dostawy. Kontrahentami Spółdzielni są zazwyczaj Przedsiębiorstwo Państwowe „Warzywa — Owoce”, PZG — Wschód i Zachód, PSS, internaty, stołówki itp.

Już w zimie zawarto umowy kontraktacyjne z rolnikami i ogrodnikami, którzy dostarczają Spółdzielni w sezonie owoców i warzyw. Otrzymali oni zaliczki na zakup nasion, drzewek owocowych, nawozów, sprzętu ogrodniczego. Na sion warzyw jest w tym sezonie pod dostatkiem. Prowadzą ich sprzedaż dwa sklepy specjalistyczne w Poznaniu i niezależnie od tego w każdym z 30 sklepów detalicznych Spółdzielni można nabyć nasiona w torebkach.

Drzewka owocowe sprzedaje się na dwóch placach: przy ul. Zwierzynieckiej i w Mini-kowie. Przygotowano tam do sprzedaży 10 tys. drzewek różnych odmian.

W Poznaniu istnieje także stały punkt skupu owoców i warzyw, a uruchomił się 10 sezonowych, szczególnie w pobliżu ogrodów działkowych, które mogą dostarczyć duże ilości agrestu i porzeczek.

Na skutek zbyt niskiej produkcji warzyw i owoców w okręgu podpoznańskim trzeba

### nowinki KULTURALNE

PROF. CYPRIAN W PTF

O godz. 19 nastąpi dziś w salonie Polskiego Tow. Fotograficznego otwarcie wystawy prof. dr. T. Cypriana pt. „Nad Rusalką”. Autor zaprezentuje 48 fotografii, przedstawiających najbliższe okolice jeziora Rusalka w czterech porach roku. (c)

### WIECZÓR FILMÓW

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Ratajczaka 39, zaprasza dziś o godz. 18.30 na „Wieczór Filmów Węgierskich”. Zostaną wyświetlone filmy turystyczno-krajoznawcze i sportowe. Wstęp wolny. (na)

### PAMIĘCI LENINA

W Klubie Drukarza, ul. Inżynierska, odbędzie się 21 bm. o godz. 18 „Wieczór Leninowski” organizowany przez Kierownictwo Klubu i Zw. Zaw. Pracowników Poligraficznych. Prelekcje o życiu codziennym Lenina wygłosi lektor ZW TPP-R — Leszek Sroka. Po prelekcji film pt. „Tor”. (c)

### KONCERT SYMFONICZNY

Na koncertach symfonicznych w auli UAM w dniach 22 i 23 bm. o godz. 19.30, wystąpi orkiestra Filharmonii, którą dyrygować będzie gościnnie Stanisław Michałek oraz soliści: Henryk Keszowski (skrzypce) i Stefan Kamas (altówka).

### KAZIMIERZ BIEROŃSKI

Na najbliższym „czwartku literackim”, 21 bm., z gawędą autorską pt. „Godzina szczytów — dlaczego napisałem „Stenogramy Anny Jambor” wystąpi autor tej książki Kazimierz Bieroński.

Impreza odbędzie się w Pałacu Działyńskich. Początek wyjątkowo o godz. 20. (na)

### W każdej szkole Szkolna Kasa Oszczędności

większość towaru sprowadzać, m. in. z woj. warszawskiego. W związku z tym konieczna jest budowa odpowiedniego magazynu hurtowego w Poznaniu, a także i przechowalni — chłodni. O ile władze miejskie wyrażą zgodę na lokalizację, rozpoczęcie prac nastąpi jeszcze w tym roku. Spółdzielnia zamierza przeznaczyć na ten cel pół miliona zł z własnych środków.

Maria Kempara

## Na początek — cztery imprezy

### Otwarcie sezonu turystycznego

Za kilka dni rozpocznie się w Wielkopolsce nowy, wiosenny sezon turystyczny. Trzeba przyznać, że znacznie się on niezwykle atrakcyjnie i niewątpliwie zapoczątkuje nową kartę rozwoju krajoznawstwa i turystyki w naszym województwie.

Oddział PTTK w Nowym Tomyszu zaprasza 24 bm. na rajd kolarski dla uczczenia Milenium i 15-lecia Polski Ludowej. Na metę imprezy wyznaczono właśnie Nowy Tomysk, a malownicze trasy przebiegać będą przez najbardziej interesujące regiony ziem nowotomyskiej. Początek tras w Buku, Grodzisku, Ząszewie i Lwówku. Rajd odbędzie się bez względu na pogodę.

Już w sobotę, 23 bm., rozpocznie się druga z imprez inauguracyjnych sezon — II Rajd do Książa. Organizuje go Oddział PTTK w Sreńcu, dla uczczenia 112 rocznicy bitwy pod Książem w okresie Wiosny Ludów. Dla uczestników wyznaczono szlaki półtoradniowe: z Borku i Sreńca, oraz jednodniowe: z Zaniemyśla, Konarskiego, Dolska, Chocicza i Wierzbicy. Obok drużyn pieszych przewidziano start turystów motorowców i kolarzy, którzy do mety dotrą wybranymi przez siebie trasami.

Rajd zakończy się 24 bm. w Książu.

Wspólna impreza Zarządów Komisji Turystyki Pieszej Oddziału Poznańskiego PTTK i Okręgu w Zielonej Górze będzie II Rajd Wiosenny do Międzyrzecza w dniach od 29 bm. do 1 maja. Rajd ma się odbywać pod aspektem święta 1 Maja, 1000-lecia, a także pokazania piękna Ziemi Zachodniej i ich bogatej historii. Turysty piesi przejdą sześcioma trasami wyznaczonymi przez organizatorów, motorowcy i kolarze pojadą własnymi szlakami, a kajakowcy Obłąd Trzebiela do Międzyrzecza.

Jedną z barziej gigantycznych imprez przygotowuje Związek Studentów Polskich dla uczczenia Milenium i 10-lecia istnienia ZSP. Będzie to Ogólnopolski Rajd Turystyczny do Gniezna dla turystów, którzy — jak czytamy w regulaminie — wystarczająco dokładnie nie powycierali już wszystkie kątów Gór Świętokrzyskich lub Beskidów.

Termin rajdu — od 28 bm. do 1 maja. Dwa, trzy — i czterodniowe trasy otrzymały także kryptonimy jak: „Pia-

### Rocznicowy wieczór artystyczny

22 bm. o godz. 19 w Wojewódzkim Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ul. Ratajczaka 37 odbędzie się „Wieczór artystyczny” zorganizowany z okazji 90 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina i 15 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską a Związkiem Radzieckim. Na program wieczoru złożą się utwory autorów polskich, rosyjskich i radzieckich.

Wystąpią: Mieczysława Łączna — sopran, Bolesław Matuzak — tenor, Franciszek Woźniak — fortepian, Jan Krawczyk i Józef Szmeterling — recytacje i słowo wiążące. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w Wojewódzkim Klubie TPP-R. (na)

## Studenci na 1 Maja

Wśród licznych zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia Święta Pracy, nie brak również postanowień poznańskich studentów. Do najważniejszych należy zobowiązanie o uporządkowaniu jednego z parków miejskich. Mieszkańcy Winograd w czynnie społecznym doprowadzą do estetycznego wyglądu terenu swojego osiedla.

W dniu 1 Maja najlepsze zespoły estradowe środowiska dadzą studencki koncert w Parku Kasprzaka.

Grupa artystyczna złożona ze słuchaczy poznańskich uczelni uświetni także uroczystości pierwszomajowe w Gnieźnie. (mi)

## Powołano Komisję Odznaczeń

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania powołano Komisję Odznaczeń Państwowych dla naszego miasta. W skład Komisji weszli: przewodniczący Prezydium P. Frąckowiak, sekretarz Prezydium Cz. Adamski, sekretarz KM PZPR E. Piosik, przewodniczący MK SD D. Osinski, prezes MK ZSL J. Nalepka, przewodniczący Woj. Komisji Zw. Zawodowych J. Kowalczyk, przewodnicząca ZM Ligi Kobiet mgr A. Riekowa oraz kierownik Wydz. Organizacyjno-Prawnego Prezydium RN mgr A. Stawicki. (c)

## INFORMUJEMY

Seccja Ogólnoeconomiczna Polskiego Tow. Economicznego zaprasza 21 bm. o godz. 18 do sali WSE, ul. Maciejskiego 146/150, na odczyt prof. dr. L. J. Zimmermanna, profesora zwyczajnego Institute of Social Studies w Hadze pt. „Zagadnienia wzrostu gospodarczego”.

Kolo Zrzeszenia Prawników Polskich organizuje 21 bm. o godz. 19 w sali nr 11 Sądu Wojewódzkiego zebranie dyskusyjne z referatem prof. dr. W. Siedleckiego pt. „Uwagi o projekcie Kodeksu Postępowania Cywilnego”.

Spotkanie mieszkańców Starego Miasta z posłem, prof. dr. Z. Nowakowskim odbędzie się 22 bm. o godz. 18 w świetlicy Wydziału Finansowego przy ul. Libelta 16/20.

Zarząd Koła Przewodników PTTK-u urządza zebranie plenarne 21 bm. o godz. 18 w lokalu przy Starym Ryнку 89/90.

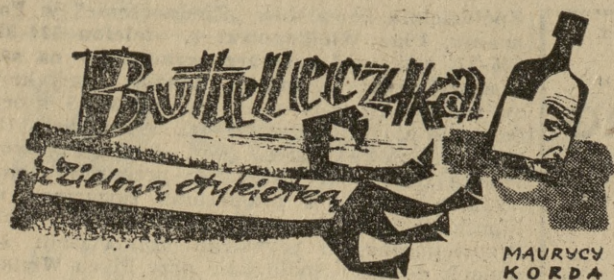
Zarząd Woj. Tow. Szkół Świeckich zaprasza 20 bm., godz. 18, do Technikum Energo-Elektrycznego, al. Stalingradzka 41, na odczyt dr. St. Michalskiego pt. „Podstawowe zagadnienia etyki współzycia społecznego”.

Zarząd Stow. Ateistów i Wolnomyślicieli urządza 21 bm. o godz. 16, w Sali Marmurowej Nowego Ratusza odczyt dr. H. Chmielewskiego z Warszawy pt. „Aktualne stosunki między Państwem a Kościołem”.

Ważne zebranie członków Kasy Pospolitej przy Zw. Emerytów i Rencistów odbędzie się 24 bm. o godz. 10.30 w salce Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Zebranie członków Koła Poznań odbędzie się 24 bm. o godz. 12.30 w tej samej sali. Cel — wybór delegatów na Zjazd w dniu 22 maja br.







Jest to nowela kryminalna, ale nieco inna od tych, które się zwykle drukuje. Myślimy jednak, że będzie się Wam podobała. Będzie ją drukować codziennie — do niedzieli włącznie. Przyjemnej lektury!

Stało się to niemal w samo południe — referował Frank. — Wie pan, jaka to gwarma i ruchliwa ulica. Nikt nie słyszał strzału i początkowo myślnie, że ten człowiek zeszła. Śmierć nastąpiła natychmiast, strzał oddano praw dopodobnie z jednego z domów po przeciwnej stronie ulicy.

Inspektor Bowsels z zainteresowaniem przyglądał się zapalce, którą przed chwilą zapalił cygaro.

— Kto to był, ten Hurple?

— Komiwojażer podrzędnej szef firmy galanterijnej.

— Czy to, o czym mówił pan poprzednio, to pewne?

Frank rzucił krótkie spojrzenie na inspektora.

— Opiaram się na zdaniu lekarza, który przeprowadzał sekcję. Świadkowie byli zgodni co do tego, że Hurple siedział w górę ulicy, a lekarz twierdzi, że strzał padł od lewej strony zamordowanego.

— Doprawdy, nikt niczego nie słyszał, ani nie widział?

— Wypytywałem szczegółowo, a świadków było ośmiu.

Jak zwykle, każdy miał bardzo wiele do powiedzenia, ale nie powiedział nic konkretnego. Żaden z nich nie słyszał strzału.

— Jak pan to tłumaczy? — inspektor Bowsels odwrócił wzrok od popielniczki i spojrzał Frankowi w oczy.

— Stwierdzono — powiedział Frank prostując się lekko — że akurat przejeżdżał ciągnik. Takie coś powoduje dostateczny łomot, żeby zagłuszyć odgłos strzału z rewolweru.

— Ciągnik? — zdziwił się Bowsels. — Na tej ulicy? Ma pan jego numer?

— Na szczęście, jeden z policjantów był niedaleko, a ciągnik musiał zatrzymać się na chwilę z powodu zatoru. Człowiek ten wykazał wiele sprytu. Gdy tylko utworzyło się zbiegowisko i dostrzegł co się stało, rozejrzał się i zauważył ten ciągnik. No i zapisał jego numer.

Bowsels przez dłuższą chwilę bełknął palcami po blacie biurka...

— Może pan zająć się tym morderstwem? Dam panu Merrieka do pomocy. Co pan zamierza?

Frank zastanawiał się przez chwilę.

— Cóż, trzeba będzie poznać bliżej życie tego Hurple'a, to raz. Przyjrzeć się domom stojącym po przeciwnej stronie ulicy. No i sprawdzić, czy ten ciągnik znalazł się tam przy wypadku, czy nie...

— A propos, czy nie uważa pan, że strzał mógł paść z jednego z samochodów, z jeźdźni?

— Możliwe — rzekł Frank.

— Ruch był duży i wozy nie mogły poruszać się szybko. Ale ta koncepcja, gdyby miała okazać się prawdziwa, sprawiłaby wiele kłopotu. Jak odnaleźć taki samochód?

— Zapewne. Nie twierdzą, że tak było. Trzeba jednak wziąć pod uwagę każdą ewentualność, niezależnie od tego, czy jest wygodna, czy nie...

— Ta, stara, lysa małpa nie zmieni się do końca świata — pomyślał Frank na korytarzu. Każda tego rodzaju rozmowa musiała zakończyć się pouczeniem, jak w szkółce.

Można powiedzieć, nico — rzekł Merrick.

Było w nim coś przydeptanego: przypominał kelniera z trzeciorzędnej restauracji o trzeciej nad ranem. Ale Frank był pewny, że jeśli Merrick tak mówi, to nie trzeba go sprawdzać. Toteż spytał raczej retorycznie:

— Zbadał pan wszystkie domy?

— Z dwoma na wyrost. Czyście, jak iza. Zaraz na przeciwko meści się duże biuro handlowe. Do trzech pięt włącznie. Biuro pracowało na pełnych obrotach, było tam mnóstwo ludzi o tej porze.

— A może, mimo wszystko? — próbował Frank. — Jakies otwarte okno? — podsunął. — Ostatecznie był piękny, wiosenny dzień...

Merrick wyszczerzył dziurawe zęby.

— Odpada. Po przeciwnej stronie ulicy mieszka niejaką pani Fleashburn. Aktywna członkini kilku towarzystw społecznych, między innymi „Miłość higieny” czy jakoś tam. Osobistość mocno stuknięta na tle świeżego powietrza. Otworzyła okno już o jedenastej i siedziała w nim, gapiąc się z nudów przez cały czas na ulicę. Jest pewna, że tylko jedno okno po przeciwnej stronie było otwarte. Nie omieszkała mi przy tym wyrazić swej opinii na temat zaduchu, jaki uwielbiają nasi rodacy. Wygłosiła dość długi referat na ten temat, przytaczając cyfry statystyczne i cytaty. Byłem zupełnie oszołomiony i prawdopodobnie zapisałem się na członka rzeczywistego z prawem wybieralności.

— No i co z tym oknem? — przerwał Frank.

— Niedobrze, a właściwie zupełnie dobrze. W tym pokoju bawiło się troje dzieci pana generała. Sam generał drzemał.

— Gdzie? Tu każdy szczegół może mieć wagę!

— Na koczcie. Pod obrazem „Wenus i lilie”. Ale jestem pewny, że on nie strzelał.

— Jasne — westchnął Frank.

— Nikt tak nie boi się rewolweru, jak emerytowani generałowie.

— Przyjemnie się z panem pracuje — uśmiechnął się Merrick.

— Dziękuję. A inne domy? Też generalskie?

— Nie. Ale okna miały pozamykane, zresztą strzał nie mógł paść pod tak ostrym kątem.

— Zatem — powiedział Frank — zatem strzał padł z chodnika.

— Raczej z jezdni — dodał Merrick. — Nie ułatwił nam życia ten facet. A co pan znalazł?

(Ciąg dalszy jutro).

| Kwiecień | Imieniny           |
|----------|--------------------|
| 20       | Agnieszki, Teodora |
| środa    | Słońce:            |
|          | wsch.: g. 5.47     |
|          | zach.: g. 19.58    |

## Teatry

### W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Tosca” (koniec około g. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Faust” (koniec około godz. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Pierwszy dzień wolności” (koniec około godz. 21.45)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 22)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — nieczynny

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 19 „Tomcio Paluszki”;

### W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”;

## Kina

### W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 16, 18 i 20.15 „Miasteczko” (polski, 16 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Nikodem Dykma” (polski, 16 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)

Scena z filmu prod. franc.-włoskiej pt. „Kawaler Króla Jegomości”

## Zużlowcy Unii pokonali LPZ

Zużlowcy Unii Leszno rozegrali w Zielonej Górze zawody z tamtejszą drugoligową drużyną Ligi Przyjaciół Zolnierza, Unia, która wystąpiła bez Bendkego, Walińskiego i Sochackiego, pokonała gospodarzy 38:33.

W zespole LPZ startowali m. in. byli zawodnicy Rawińskiego KKS — Mendiaka i Cieślowski.

Najlepszy czas dnia (83 sek.) uzyskał w drugim wyścigu leszczynianin Bartoszkiewicz. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli Bartoszkiewicz — 11 oraz Nowak i Bauta — po 8; dla zielonogórzan — Jaskulski i Lagner — po 8.

Spotkanie oglądało około 8 tysięcy widzów. (R)

## Dwie imprezy Motoklubu Unia

Aż dwie imprezy w jednym dniu organizuje najbardziej w Poznaniu ruchliwy klub motorowy — Unia.

W najbliższą niedzielę, 24 bm, o godz. 9 na Dolnej Wildzie przy Stadionie im. 22 Lipca odbędzie się próba sprawności, zaliczana do uzyskania licencji w klasie juniorów.

Dwie godziny później (godz. 11) w tym samym miejscu nastąpi start do tradycyjnej i popularnej imprezy pod nazwą „Pogoń za lisem”. (m)

## Polski arbiter na mecz NRD-Dania

29 kwietnia i 1 maja odbędą się w Niemieckiej Republice Demokratycznej dwa międzypaństwowe spotkania bokserkie NRD — Dania — w Rostoku i Wismarze. Spotkania traktowane są jako przygotowanie pięściarzy nie mieckich do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

Na neutralnego sędziego obu spotkań Związek Bokserki NRD zaprosił imiennie międzynarodowego sędziego — p. Władysława Masłowskiego z Poznania. (p)

# Lech — Olimpia — Warta podejmują ścisłą współpracę

## Uznanie dla Polonii — W maju kolejne spotkanie

W ubiegłym tygodniu w siedzibie Rady Przedsiębiorstwa Zakładów H. Cegielni odbyło się spotkanie przedstawicieli trzech największych klubów poznańskich Lecha, Olimpii i Warty. W konferencji wzięli również udział przedstawiciele Komitetu Miejskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz Przewodniczący Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej.

W kilkugodzinnej dyskusji omawiano sprawy związane ze współpracą między kierownikami poszczególnych klubów. Postanowiono m. in.:

- informować się wzajemnie w sprawach terminów spotkań mistrzowskich, międzynarodowych i towarzyskich;

- rygorystycznie przestrzegać wszelkich zarządzeń władz sportowych w szczególności dotyczących spraw finansowych;

- podczas imprez ogłaszać komunikaty pozostałych klubów;

- organizować spotkania kierowników sekcji poszczególnych klubów.

Przedstawiciele Lecha, Olimpii i Warty postanowili wysłać telegram do Klubu Sportowego Polonia w Warszawie, wyrażając w nim całkowite poparcie i uznanie dla zarządu KS Polonia, wobec podjęcia decyzji dotyczącej ukarania zbudowanych piłkarzy. Ustalono, że następną spotkanie przedstawicieli trzech klubów odbędzie się w maju; organizatorem jego będzie GKS Olimpia.

☆

Fakt dojścia do skutku przyjacielskiej konferencji przedstawicieli trzech największych poznańskich klubów sportowych witamy z jak największym zadowoleniem. Wielokrotnie na łamach „Głosu” wskazywaliśmy na potrzebę współpracy między działaczami poszczególnych klubów i związków.

Decyzje podjęte podczas pierwszego spotkania powin-

ny przynieść korzyść zarówno klubom, jak i sympatykom sportu w naszym mieście. Można przypuszczać, iż przy poparciu władz czołowe nasze kluby potrafią dla Poznania wywalczyć w związkach sportowych organizację dobrych imprez oraz na przykład zmianę nonsensownego dotychczas kalendarza w mistrzostwach lig koszykówki. Z pewnością byłoby lepiej dla sympatyków koszykówki i korzystniej dla

zainteresowanych klubów, jeśli koszykarze mogliby grać także w dni powszednie, zamiast rozgrywać spotkania niejednokrotnie o tej samej godzinie w trzech lub czterech salach.

Takich „spraw do załatwienia” jest w sporcie poznańskim znacznie więcej.

Wierzmy, że nowo proklamowana współpraca między Lechem, Olimpią i Wartą lepiej zda egzamin życiowy, niż słynne trójporozumienie prezesów sprzed trzech lat. Możemy mieć nadzieję, że służyć będzie temu zapowiedziana inicjatywa organizowania następnych tego rodzaju konferencji. (m)

## Muzeum Sportu czeka...

Czy wiecie, że w Polsce mamy również Muzeum Sportu? Zapewne nie wie o tym nawet wielu zagorzałych miłośników sportu w stolicy.

W Warszawie przy ul. Rozbrat 26 w sąsiedztwie kilku organizacji i związków sportowych, na partycie gromadzi się od kilku lat ekspozycja dla Muzeum Sportu.

Kilkusobowe kierownictwo Muzeum Sportu, podległe Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki już dobrze rozwinęło swoją trudną i niezwykle żmudną działalność. Choć i przeciż o nagromadzenie (z wszystkich w kraju uprawianych dyscyplin) jak największej materii, który ma obrazować historię polskiego ruchu sportowego aż po dzień dzisiejszy. Zadaniem kierownictwa z dyrektorem mgr. M. Morawinską-Brzezicką na czele jest w sposób jak najbardziej

plastyczny przedstawić narodzin poszczególnych dyscyplin na ziemiach Polski. Na ekspozycji składają się zdjęcia fotograficzne, wydawnictwa, afisze reklamowe, nagrody, dyplomy, mapy, wszelkiego rodzaju sprzęt itp.

Chodzi w dużej mierze o materiał z okresu do 1939 r. Okupacja hitlerowska, aresztowania, przesiedlenia Polaków, powstanie warszawskie i w ogóle działania wojenne a przede wszystkim wandaliska akcja zniszczenia wszystkiego, co polskie przez brunatnych najeźdźców, pozbawiły nas wiele cennego materiału i pamiątek.

To co z najwyższym wysiłkiem i dzięki pomocy ofiarnych obywateli zdążyło zebrać, przedstawione jest już w Muzeum Sportu. Wcale bogaty jest dział kolarski, sportów wodnych, jeździecki, zapasniczy, lekkoatletyczny, narciarstwa itp. Bywa on stale uzupełniany. Kilka zajmowanych przez Muzeum Sportu lokali z trudem mieści ekspozycję. Stają się one za ciasne. Z końcem roku Muzeum Sportu znajdzie znacznie obszerniejsze pomieszczenie.

Zbiory Muzeum Sportu już dzisiaj przynoszą dużą pomoc młodzieży szkolnej, umożliwiając opracowanie historii naszego sportu.

Zapewne jest wśród społeczeństwa wielkopolskiego wiele osób posiadających różnego rodzaju pamiątki. Może dla nich nie stanowią one większej wartości, lecz oddane do Muzeum Sportu, przysłużą się mogłyby wielkiej sprawie. Muzeum Sportu chętnie zakupi potrzebne ekspozycji.

Wszyscy, którzy pragną wzbogacić zbiory naszego Muzeum Sportu, proszeni są o skontaktowanie się listowne lub telefoniczne (Głos Wielkopolski, tel. 611-21 wewnętrzny 64) z niniejszym podpisanym.

Tadeusz Paczkowski

## Radio

### PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka poranna; 6.57 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych; 12.40 — Koncert solistów, wykonawcy: E. Sasiadek — tenor, E. Czyżewska — fortepian; 13 — Audycja dla klas I i II pt. „Kolorowe listy” w oprac. Marii Kownackiej; 13.20 — Muzyczna; 14.05 — Popołudniowy koncert symfoniczny; 15.05 — Muzyka ludowa w wykonaniu Kapeli Ludowej oraz zespołu wokalnego Rozgłośni Śląskiej PR pod dyr. W. Byszewskiego; 15.30 — Polska muzyka popularna; 16.15 — Melodie taneczne — gra zespół instrumentalny W. Kazaneckiego; 17 — Audycja dla dzieci pt. „Dla ciekawych ciekawe sprawy”; 17.30 — Z życia Związku Radzieckiego; 18.05 — „Krzyżacy”, odcinek 13b powieści Henryka Sienkiewicza; 18.25 — Nowe nagrania orkiestry PR w Krakowie; 19.30 — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry Rozgłośni Śląskiej PR pod dyr. Jana Liersza; 21 — Koncert Chopinowski — wykonawca Walery Kasiński (ZSRR) — laureat VI nagrody Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego imienia Fryderyka Chopina w Warszawie; 21.40 — Nad kartkami poeów; 22.10 — Spotkanie z kompozytorami piosenek; 22.35 — Muzyka taneczna;

### PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.50 — d. c. muzyki porannej; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego, powtórzenie lekcji 55; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Polskie melodie ludowe w wykonaniu zespołu ludowego PR; 9 — Audycja dla klas I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”; 9.20 — Kwadrans melodii rozrywkowych Partitoli Lam. organy Hamonda; 9.35 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 10 — Koncert orkiestry mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. E. Ciukczy; 11 — Audycja dla klasy VII (chemia) pt.: „Kwaśna wycieczka”; 12.10 — Chwila mu-

## Telewizja

### POZNANSKA:

16.55 — Transmisja akademii z okazji 15-letniej rocznicy podpisania układu o współpracy z ZSRR (W-wa); Po akademii — dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — Teletur — „Kółko i krzyżyk” (W-wa); 20.30 — Z cyklu: „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — teleaudycja pt. „Van Gogh” (W-wa); 21 — Peryskop (W-wa); 21.45 — Z cyklu: „Janusz Korczak dla dorosłych” — felieton pt. „Samotność dziecka” (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

## Dziury pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. ŚWIECICKIEGO (chirurgia), ul. Przybyszewskiego nr 49; SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RASZEJ (interia), ul. Mickiewicza nr 2;

WOJEW. SZPITAL DZIEC. (chir. dziecięca do lat 14), ul. Św. Józefa nr 7; APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53; SPÓŁDZIELCZE DYZYURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00, codziennie od godz. 18-6 rano, w święta — od godz. 15;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROZYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18-20 i w niedziele i w święta od godz. 8-10.

## Dzisiaj rewanż Motor — Warta

Hokeiści Motoru z Koethel Niemiecka Republika Demokratyczna rozegrają dzisiaj jedenastką Warty na boisku przy ul. Marchlewskiego spotkanie rewanżowe. Początek zawodów o godz. 17.30 (x)

## Pilka nożna

### LIGA JUNIORÓW

Górniki Konin — Proсна 4:0  
Mosiński KS — Stomil 3:1  
Stal Ostrow — Pogoń Skalm.  
Obra — Olimpia Poznań 1:1